

Justyna Olko 

Uniwersytet Warszawski/University of Warsaw

Anna Maślana 

Stowarzyszenie „Ruska Bursa” w Gorlicach/“Ruska Bursa” Association in Gorlice

Krytyczne (auto)refleksje na temat prowadzenia badań ilościowych w społeczności łemkowskiej

Niniejszy tekst powstał w efekcie naszych długofalowych refleksji nad metodami badań przeprowadzonych z udziałem przedstawicieli społeczności łemkowskiej w ramach projektu *Językowe antidotum*. Projekt ten miał na celu lepsze zrozumienie wpływu dyskryminacji doświadczanej przez mniejszości etniczne i migrantów na ich zdrowie i dobrostan, a zarazem uchwycenie korzyści płynących z zachowania rdzennych języków oraz silnej tożsamości etnicznej w obliczu rozmaitych wyzwań dotyczących tej społeczności. Prace były realizowane przez interdyscyplinarny zespół złożony z antropologów, kulturoznawców i językoznawców, w tym ekspertek i ekspertów ze społeczności mniejszościowych biorących udział w projekcie, a także przez psychologów społecznych. Badania objęły kilka etapów oraz grup w Polsce, Meksyku, Salwadorze i we Włoszech, przy czym badania wśród Łemków realizowane były w latach 2018–2020. O ile ankiety w 2018 i 2019 r. były przeprowadzane głównie osobiście z członkami społeczności łemkowskiej, o tyle badanie w czasie pandemii w 2020 r. zostało zrealizowane za pośrednictwem Internetu oraz w pewnym zakresie telefonicznie. Uczestnicy ankiet zamieszkiwali głównie w trzech regionach: na Czużynie, czyli w miejscach, do których po II wojnie światowej została wysiedlona ludność łemkowska (np. powiaty lubiński, zielonogórski, polkowicki, głogowski),

na Łemkowynie (np. powiaty gorlicki, sanocki, nowosądecki) oraz, rzadziej, w dużych aglomeracjach miejskich (Kraków, Wrocław, Warszawa). Ankieta była dostępna w dwóch wersjach językowych – łemkowskiej i polskiej – co umożliwiło respondentom wybór preferowanego języka. W zakresie metodologii założeniem projektu była synergia między badaniami jakościowymi opartymi na narzędziach antropologicznych i socjolingwistycznych a studium ilościowym według metod praktykowanych przez psychologów społecznych, z uwzględnieniem stosowanych w tej dyscyplinie narzędzi i praktyk (Olko et al. 2023). Jak się z czasem okazało, to właśnie te badania stały się największym wyzwaniem dla projektu i dla uczestniczących w nim społeczności.

Do udziału w projektowaniu kwestionariusza zostali zaproszeni eksperci ze społeczności. W efekcie licznych odbytych z nimi konsultacji merytorycznych, a następnie długich dyskusji z zespołem psychologów wiele z ich opinii i propozycji zmian zostało uwzględnionych. Psycholodzy społeczni, którzy uczestniczyli w tej fazie projektu, usilnie nalegali na mechanistyczne włączenie niektórych niezmodyfikowanych „szeroko zweryfikowanych” sztywnych narzędzi (skal psychologicznych), stosowanych wcześniej w różnych wielkościowych kontekstach (w dużej mierze badaniach z udziałem studentów, co jest dominującą praktyką w tej dyscyplinie). Po początkowym wyrażeniu naszych obaw włączyliśmy niektóre z tych niezmodyfikowanych lub tylko nieznacznie dostosowanych do kontekstu łemkowskiego narzędzi. Dziś mamy świadomość, że to ustępstwo (wynikające z poszanowania autonomii i metodologii istotnej części zespołu projektowego) względem praktyk tej konkretnej dyscypliny, a zarazem niewystarczająca refleksja i krytycyzm po naszej stronie były błędem i trudną lekcją na przyszłość. Z jednej strony okazały się one problematyczne dla członków społeczności, a z drugiej strony ekologiczna adekwatność niektórych z nich dla tego kontekstu kulturowego, historycznego i społecznego była ograniczona.

Nasza świadomość tych problemów wzrosła w trakcie przeprowadzania badania w terenie oraz podczas pierwszych analiz jego wyników. Język naukowy, w jakim zostały sformułowane pytania w kwestionariuszu, okazał się barierą, szczególnie w odniesieniu do kwestii wrażliwych, osobistych: dotyczących samopoczucia, zdrowia badanych, a także doświadczanej dyskryminacji. Dla większości osób ujawnienie i oszacowanie własnych traumatycznych przeżyć w formie odpowiedzi na pytania, w których należy wybrać częstość doświadczania myśli lub symptomów (np. od „bardzo często” do „nigdy”) lub zgodzić się z jakimś sztywno sformułowanym stwierdzeniem (od „zdecydowanie się

zgadzam” do „zdecydowanie się nie zgadzam”), było po prostu niemożliwe, niekomfortowe, często wywoływało poczucie wstydu i zamknięcia (np. przy pytaniu: „Jak często w ciągu ostatnich 2 tygodni dokuczały Pani/Panu następujące problemy?” i wskazanym jednym z problemów: „Myśli, że lepiej byłoby umrzeć/chęć zrobienia sobie jakiejś krzywdy”). Taka sytuacja badawcza nie stwarzała poczucia bezpieczeństwa i zaufania oraz nie dawała niezbędnej przestrzeni do dzielenia się bolesnymi doświadczeniami. Ponadto dla niektórych osób, zwłaszcza starszych, zrozumienie treści pytań, też emocjonalnie obciążających, stanowiło poważne wyzwanie. Istotne jest, aby narzędzia badawcze były dostosowane do poziomu zrozumienia grupy docelowej i uwzględniały jej doświadczenia, poziom edukacji oraz specyfikę kulturową. Mamy poczucie, że tak się nie stało w wypadku tego konkretnego narzędzia, mimo naszych starań na etapie tworzenia kwestionariusza i dostosowywania go do specyfiki rozmaitych grup. Argumentem metodologicznym, który najczęściej ograniczał czy wręcz zamykał tę dyskusję, były deklarowana i nieproblematyzowana wartość diagnostyczna szeroko zwalidowanych narzędzi oraz wymóg maksymalnej możliwej unifikacji skal badawczych między grupami. Niektóre pytania, na przykład te dotyczące poglądów politycznych, wywoływały wśród respondentów reakcje obronne, prowadząc do niepokoju i wątpliwości co do celowości badania i intencji badaczy. Powodowały poczucie niepewności, a także rodziły podejrzenia dotyczące ewentualnego wykorzystywania uzyskanych w ramach badania informacji, co było wyraźnie komunikowane przez ankietowanych. Ten element niepewności wprowadzał również obawy co do przejrzystości całego procesu badawczego. W rezultacie, mimo ogromu czasu poświęconego przez uczestników badania oraz członków projektu, zdecydowaliśmy się nie polegać na wynikach związanych z tymi źle dopasowanymi narzędziami w naszych analizach badawczych. Ponadto, biorąc pod uwagę opinie społeczności dotyczące wyzwań związanych z badaniem ilościowym, zdecydowaliśmy się ograniczyć pierwotnie planowany drugi etap gromadzenia danych, który stanowił część projektu badań podłużnych, i zrezygnować z tego rodzaju badań ilościowych w naszych działaniach badawczych ze społecznością łemkowską w przyszłości. W przypadku innej uczestniczącej w badaniach społeczności, Wilamowic, w której ankiety były na początku zbierane również przez studentów psychologii, po częściowo zrealizowanej online drugiej fali w ogóle zrezygnowaliśmy z prowadzenia tego typu badań ze względu na zgłaszane przez członków społeczności negatywne doświadczenia i negatywny odbiór tego rodzaju badań oraz sposobu ich przeprowadzenia.

W efekcie, badania projektu *Językowe antidotum*, w którym po raz pierwszy nasz zespół badaczy miał okazję zetknąć się bezpośrednio z praktykami i standardami badań ilościowych stosowanych w naukach społecznych (a konkretnie w psychologii społecznej), w tym szczególnie w odniesieniu do sposobu pozyskiwania danych badawczych, uświadomiły nam bardzo mocno, jak szkodliwe dla lokalnych społeczności są krótkotrwałe badania, zwykle wyznaczone przez ramy jednego projektu lub pracy, oraz szybkie zebranie danych do analiz będących następnie podstawą szybkich publikacji (czyli tzw. badania neokolonialne, helikopterowe, spadochronowe, pasożytnicze – *neo-colonial, helicopter, parachute, parasitic research*). Tego typu badania mogą być źródłem poczucia krzywdy, traumy czy retraumatyzacji dla uczestników i odzwierciedlają neokolonialne uwarunkowania i aspiracje współczesnych praktyk akademickich. Typowy dla nich jest naukowy ekstraktywizm i pomijanie lokalnych badaczy, czy – szerzej – faktycznych współautorów danych naukowych i badań w gronie autorów, nieuwzględnianie potrzeb, interesów i potencjalnych korzyści badanych grup i lokalnych społeczności, dzięki którym badania są w ogóle możliwe (np. *The Lancet Global Health* 2018; Bockarie, Machingaidze et al. 2018; Haelewaters, Hofmann, Romero-Olivares 2021; McIntosh et al. 2023).

W kontekście przeprowadzonych wśród Łemków badań problemem, który mogliśmy zaobserwować, było zmęczenie badaniami i brak zaufania wobec badaczy z zewnątrz. Dotyczyło to nie tylko naszego projektu, ale i wielu innych badań prowadzonych w tej społeczności przez badaczy zewnętrznych. Członkowie społeczności wielokrotnie podkreślali, że czują się obciążeni koniecznością udzielania odpowiedzi na pytania o ich pochodzenie, doświadczenia, kulturę czy język. Częstotliwość wizyt i tematy poruszane w licznych badaniach, przeprowadzanych przez różne grupy badawcze z wielu instytucji, spowodowały, że dla wielu proces ten stał się uciążliwy. Respondenci wykazywali duży dystans i brak zaufania do badaczy z zewnątrz, których działania w większości nie przynosiły ich grupie wymiernych korzyści. Zjawisko to uwidacznia pilną potrzebę uwzględnienia specyfiki kontekstu społecznego i historycznego przy projektowaniu i realizowaniu badań w społecznościach, które doświadczyły wielokrotnego badania przez różne zespoły naukowe. Przełamanie schematu wymaga od badaczy nie tylko empatycznego podejścia, ale również refleksji nad rolą badań w tych społecznościach, które z powodu swojego doświadczenia mogą podchodzić z rezerwą do kolejnych projektów badawczych. Wnioskiem płynącym z analizy tego zjawiska jest konieczność podejmowania działań zmierzających do odbudowy zaufania oraz

większego angażowania członków społeczności, w tym ekspertów merytorycznych, w całość procesu badawczego, tak żeby był on bardziej adekwatny ekologicznie i by jego wyniki mogły przyczynić się do realnego wsparcia i rozwoju danej grupy, a także umożliwiły lepsze zrozumienie jej specyfiki oraz wyzwania, z jakimi się boryka.

Stało się jasne, że jeśli chcemy być świadomymi, autorefleksyjnymi partnerami społeczności, nasza współpraca musi być ciągła i długofalowa – dopóki oczywiście społeczność będzie tego chciała. Jest to szersze doświadczenie badaczy pracujących w paradygmacie refleksyjnym, który buduje opartą na partnerstwie i wzajemnym uczeniu stałą relację ze społecznością (np. Kearney, Bradley 2020). Te doświadczenia i refleksje są ważne, by w sposób bardziej odpowiedzialny sięgnąć po rozwijane przez innych badaczy paradygmaty dekolonizacyjne i partycypacyjne i poddać je refleksji. Członkowie społeczności chcą być wysłuchani, a badacze bez umiejętności słuchania nie powinni prowadzić badań w kontekstach rdzennych. Uświadamianie sobie naszego (zewnątrznych badaczy) współudziału w (neo)kolonialnych praktykach wywołuje często nie tylko poczucie dyskomfortu, niepewności, ale i negację. Postawa ta ma głęboki związek z nieumiejętnością słuchania – słuchania podpartego świadomością istniejących relacji opartych na władzy i dominacji oraz konieczności ich ujawniania i podważania (McGloin 2015, 276). Taki rodzaj zaangażowania w generowanie rozumienia i budowanie partnerstwa ze społecznością oznacza, że proces badawczy powinien pozytywnie transformować badaczy jako ludzi, nie tylko w zakresie przyswojonej wiedzy. Refleksyjna praktyka badawcza obejmuje osobistą refleksyjność w zakresie naszych motywacji, celów i uwarunkowań, refleksyjność epistemologiczną dotyczącą sposobu prowadzenia badań oraz ich rezultatów, z uwzględnieniem udziału rdzennych uczestników, i wreszcie – krytyczną refleksyjność odnoszącą się do warunków społecznych i politycznych kształtujących czas i charakter interakcji badacza ze społecznością (Kearney, Bradley 2020, 9–10).

Ważnym uzupełnieniem tych dobrych praktyk i postulatów płynących ze społeczności jest Trust Code (*A Global Code of Conduct for Equitable Research Partnerships*, <https://www.globalcodeofconduct.org/>), który członkowie Centrum Zaangażowanych Badań nad Ciągłością Kulturową Uniwersytetu Warszawskiego przyjęli jednomyślnie w 2021 r. Zarazem mamy świadomość, że wdrożenie go kilka lat wcześniej pozwoliłoby nam w sposób bardziej odpowiedzialny i wrażliwy (a zarazem zdecydowany) zrealizować ilościowe badania w projekcie *Językowe antidotum*. Wprowadzenie jego fundamentalnych

zasad w akademii, w tym w naukach humanistycznych i społecznych, to wciąż olbrzymie wyzwanie na najbliższą przyszłość. Jest to wyzwanie nagłące w obliczu rozmaitych form przemocy i krzywd ponoszonych wciąż przez rdzenne społeczności w następstwie praktykowania neokolonialnych paradygmatów badawczych. Przykładowo, w momencie przygotowywania publikacji lokalni współpracownicy i współautorzy badań są często pomijani (czasem dostąpią „zaszczytu” otrzymania podziękowań w odpowiedniej sekcji publikacji), gdyż, w opinii zewnętrznych badaczy, nie mają wkładu „intelektualnego” lub „teoretycznego” w wyniki badań (Haelewaters, Hofmann, Romero-Olivares 2021). Takie argumenty słyszeliśmy także od naszych akademickich partnerów badawczych. Choć w kontekście projektu *Językowe antidotum* badacze rdzenni byli współautorami licznych publikacji, powstały też takie artykuły naukowe, w których ich wkładu główni autorzy nie uwzględnili, a nasz sprzeciw wobec tego rodzaju praktyk nie był wystarczająco silny. Skłania to do refleksji, że prowadząc badania naukowe, odpowiadamy nie tylko za swoje własne działania, ale i działania innych osób z akademii, które wprowadzamy do społeczności. Czasem powinno oznaczać to rezygnację z pewnych form współpracy czy typów badań jako nieadekwatnych czy wręcz szkodliwych dla konkretnych grup, których te badania dotyczą.

Bibliografia

- Bockarie, Moses, Machingaidze, Shingai, Nyirenda, Thomas, Olesen, Ole F., Makanga, Michael. 2018. „Parasitic and Parachute Research in Global Health”. *The Lancet Global Health*, nr 6 (9): e964. [https://doi.org/10.1016/S2214-109X\(18\)30342-5](https://doi.org/10.1016/S2214-109X(18)30342-5).
- Haelewaters, Danny, Hofmann, Tina A., Romero-Olivares, Adriana L. 2021. „Ten Simple Rules for Global North Researchers to Stop Perpetuating Helicopter Research in the Global South”. *PLoS Computational Biology*, nr 17 (8): e1009277. <https://doi.org/10.1371/journal.pcbi.1009277>.
- Kearney, Amanda, Bradley, John. 2020. „Introduction: The Scene for a Reflexive Practice”. W: *Reflexive Ethnographic Practice*. Red. Amanda Kearney, John Bradley, 1–38. Cham: Palgrave Macmillan. https://doi.org/10.1007/978-3-030-34898-4_1.
- The Lancet Global Health. 2018. „Closing the Door on Parachutes and Parasites”. *The Lancet Glob Health*, nr 6 (6): e593. [https://doi.org/10.1016/S2214-109X\(18\)30239-0](https://doi.org/10.1016/S2214-109X(18)30239-0).
- McGloin, Colleen. 2015. „Listening to Hear: Critical Allies in Indigenous Studies”. *Australian Journal of Adult Learning*, nr 55 (2): 267–282.
- McIntosh, Kate, Messin, Liam, Jin, Pingyue, Mullan, Zoë. 2023. „Countering Helicopter Research with Equitable Partnerships”. *The Lancet Global Health*, nr 11 (7): e1007–e1008. [https://doi.org/10.1016/S2214-109X\(23\)00278-4](https://doi.org/10.1016/S2214-109X(23)00278-4).

Olko, Justyna, Skrodzka, Magdalena, Chromik, Bartłomiej, Maryniak, Joanna, Bilewicz, Michał, Mirucka, Maria, Wypych, Michał, Jabłoński, Artur, Rzepka, Rafał, Maślana, Anna, Król, Tymoteusz, Duć-Fajfer, Olena, Bandur, Maciej, Gruda, Szymon, Wanot, Bartłomiej, Majerska-Sznajder, Justyna, Zaleska, Katarzyna, Małecka-Nowak, Natalia. 2023. *Меншынны і іх языкі в кризі. Антистигматызацыйны пакет прэекту «Языковыі антыдот: языкова жыўотніст як нарядя будуваня псіхічнаго добрастану, здравля і постійнога развітку»*. Warszawa: Centrum Zaangażowanych Badań nad Ciągłością Kulturową, Wydział „Artes Liberales”, Uniwersytet Warszawski i Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.